Wydanie AB

Numer nie jest antydatowany

Przesyłka opłacona gotówką

Prenumerata: miesięcznie z dostawą . . . . 2·75 zł. Zagranicą . . 7·50 zł.

P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

CENA EGZEMPLARZA 10 GROSZY

Redakcja: Zimorowicza l. 15, tel. 262-42, 262-43 — Administracja: Zimorowicza l. 15, tel. 274-44 — Kantor ogłoszeń i prenumerat: Bielowskiego l. 3, tel. 240-42

Rok III. Lwów, poniedziałek 21 marca 1937 r. Nr. 81

Smutny koniec „czerwonych" warchołów

Śląskie grupy Z.Z.Z. wypowiedziały posłuszeństwo swoim przywódcom

Katowice, 21. 3. (Tel. wł.) Dnia 21. bm. odbył się w Katowicach zjazd ścisłych zarządów kół ZZZ. pracowników umysłowych celem omówienia sprawy kongresu odbytego w Warszawie dnia 7. i 8. marca. W zjeździe wzięło udział 170 delegatów.

Po obszernej dyskusji nad złożonymi sprawozdaniami z kongresu w Warszawie i po wyrażeniu votum nieufności dotychczasowemu prezesowi posłowi na Sejm śląski Kapuścińskiemu za wystąpienie jego na kongresie ZZZ. w Warszawie bez zgody i upoważnienia i wbrew tendencjom, jakie nurtowały wśród pracowników umysłowych na Śląsku, uchwalono następujące rezolucje:

1) ZZZ. został stworzony na Śląsku wysiłkiem tych uczestników walk o niepodległość, którzy swego czasu walczyli o wolność na podstawie haseł Marszałka Piłsudskiego, a w wolnej Polsce postanowili pracować w myśl jego ideologii. Dziś przez spadkobiercę idei wielkiego Marszałka rzucone zostało hasło dźwigania Polski wzwyż i wzmocnienie obronności kraju na zasadzie zespolenia wysiłków wszystkich Polaków. Wierni dotychczasowemu stanowisku ideowemu, deklarujemy, my pracownicy umysłowi, zrzeszeni w odziałach ZZZ., że będziemy walczyć o urzeczywistnienie tych haseł.

2) Stojąc na gruncie walki o udział mas pracujących odpowiadający ich roli w całości naszego życia narodowego, państwowego i gospodarczego równocześnie zaznaczamy, że chcemy to przeprowadzić na gruncie czysto narodowym, odrzucając wszelkie kombinacje międzynarodowe i doktryny, nie mające nic wspólnego z polskim duchem i interesami, dlatego potępiamy:

Nie chcą mieć nic wspólnego z „Folksfrontem"

a) podejmowane ze strony niektórych czynników ZZZ. próby ustalenia wspólnej linii programowej z PPS., b) potępiamy przyjmowanie odznak zewnętrznych zalecanych przez partię komunistyczną, jak również podnoszenie pięści w górę na znak powitania na wzór komunistów, c) wysyłanie pozdrowień do Hiszpanii, d) przyjęcie pieśni „Czerwony sztandar" hymnu oficjalnego PPS. za pieśń ZZZ.

3) Zerwanie z formą jak i treścią artykułów „Frontu robotniczego", „Frontu pracownika umysłowego" i „Głosu powszechnego", które nie odpowiadają zupełnie ani psychicznemu, ani ideowemu nastawieniu mas pracujących, które chcą w sposób stanowczy odłączyć się od wszystkiego, co zmierza do komunizmu. Podkreślenie tego naszego stanowiska chcemy widzieć w organach oficjalnych naszego związku. Żądamy dlatego wstrzymania finansowania ze strony związku tych pism, a natomiast stworzenie takiego pisma, któreby odpowiadało psychice i ideowemu nastawieniu mas pracujących. — Ze względu na dotychczasową dobrą i owocną dla rzesz pracowniczych współpracę ZZZ. z organizacjami stojącymi na gruncie narodowym i państwowym, których program ideowo odpowiadał i odpowiada wszystkim postulatom świata pracy, deklarujemy wolę wzięcia czynnego udziału w przyczynianiu się do wielkiego dzieła dźwigania Polski wzwyż i budowy potęgi państwa i narodu, w oparciu o świadomy, czynny i odpowiedzialny współudział mas pracowniczych, które wreszcie muszą wytworzyć jeden narodowy front pracowniczy.

4) Spełnienie swych postulatów widzą zebrani tylko na drodze ustąpienia tak zarządu centralnego ZZZ., jak i rad okręgowych, tj. tych osób, które wprowadziły do ZZZ. chaos organizacyjny, ideowy i demagogię, obca duchowi polskiemu.

Na zakończenie zjazdu uchwalono wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Śmigłego-Rydza, wojewody śląskiego dr. Grażyńskieg i marszałka Sejmu śląskiego Grzesika.

Katowice, 21. 3. (Tel. wł.). Dziś odbyły się w Brzozowicach (pow. Świętochłowice) oraz w Rybniku zebrania związków robotniczych ZZZ., na których uchwalono rezolucje, pokrywające się w ogólnych zarysach z rezolucją dzisiejszegoz jazdu pracowników umysłowych ZZZ. Rezolucje te zawierały także ustęp, dotyczący zgodności współpracy ZZZ. z Narodowo-chrześcijańskim zjednoczeniem pracy na Śląsku.

Lokale Str. Narodowego w Wilnie opieczętowane przez policję

Wilno, 21. 3. (Tel. wł.) Dziś w Wilnie, w lokalu Stronnictwa Narodowego, przy ulicy Mostowei 1, pod czas zebrania organizacyjnego, zwołanego przez Wydział Organizacyjny Stronnictwa Narodowego — „Śródmieście", nastąpił wybuch petardy. Wskutek wybuchu został ciężko ranny Naborowski Władysław, członek Stronnictwa Narodowego i związku „Praca Polska".

Wybuch nastąpił około godziny 13-tej. Zgromadzeni w lokalu, bezpośrednio po wybuchu, odwieźli rannego do szpitala i usiłowali zatrzeć ślady wybuchu.

W związku z tym zabezpieczono lokal Stronnictwa Narodowego przy ul. Mostowej 1, do dyspozycji władz sądowych, a równocześnie zarządzono opieczętowanie kilku innych lokali Stronnictwa Narodowego w mieście.

———

De la Rocque ma pokutować za awantury komunistów

Paryż, 21. 3. (Tel. wł.) Oczekiwany z pewnym niepokojem i napięciem pogrzeb 5 młodych ludzi, którzy padli ofiara krwawych zajść na przedmieściu Paryża Clichy, odbywa się w spokoju.

Prasa prawicowa omawia dziś sytuacje polityczna z wyraźnym niepokojem, wyrażając obawę, że rząd zde cyduje sie może na zadekretowanie rozwiązania partii społecznej płk. De la Rocque, aby w ten sposób kosztem prawicy przywrócić znowu spoistość Frontu Ludowego, nadwyrężona przez krwawe wydarzenia w Clichy.

Znamienne jest dzisiejsze wystąpienie organu lewego skrzydła radykałów „Oeuvre", który w artykule wstępnym domaga się rozwiązania partii społecznej, aczkolwiek jednocześnie prezes stronnictwa minister wojny Daladier na zgromadzeniu politycznym, zorganizowanym w okręgu Rouen, wystąpił z wielka mową polityczną, w której podkreślił konieczność jak najściślejszego przestrzegania przez rząd i większość rządową legalności, jako jedynej ostoi prawdziwej demokracji. Minister Daladier wypowiedział ostrzeżenie pod adresem klasy robotniczej, aby nie pozwoliła się pociągnąć elementom nieodpowiedzialnym ku niebezpiecznej chimerze, iż władza powinna wkrótce przypaść wyłącznie jej samej. Dalej minister Daladier ostrzegał przed nieograniczonym rozszerzaniem postulatów społecznych i nawoływał do liczenia się z możliwościami gospodarczymi kraju.

PIERWSZE BOCIANY

Łódź, 21. 3. Przez powiaty wieluński i radomski w województwie łódzkim przeleciały bociany. Pojawienie się ich o tak wczesnej porze, zwiastuje ciepłą wiosnę.

Katastrofalny pożar w Miejscu Piastowym

Krosno, 21. 3. (Tel. wł.) Dziś o godzinie 12-tej w południe w Miejscu Piastowym wybuchł pożar, który wspomagany szalejąca w tym czasie wichurą, rozszerzył się z niebywałą szybkością. Pożar strawił 25 gospodarstw, liczących z góra 80 budynków, niszcząc całkowicie inwentarz żywy i martwy. Szkody, wyrządzone przez pożar, obliczają na pół miliona złotych. W czasie pożaru 5 osób uległo ciężkiemu poparzeniu, a jeden strażak doznał złamania ręki. W akcji ratunkowej brało udział 22 straży pożarnych powiatów krośnieńskiego, jasielskiego i sanockiego. Na miejsce pożaru przybył starosta krośnieński, który powołał do życia komitet pomocy, przychodząc pogorzelcom z natychmiastowa pomocą.

CHURCHILL ZAMIAST MAC DONALDA

Londyn 21. 3. (PAT). Redaktor polityczny dziennika "The Peuple" pisze, iż jedną z niespodzianek większej zmiany gabinetu, mającej nastąpić w maju br. będzie powrót do władzy Winstona Churchilla, który zająć ma miejsce Ramsaya Macdonalda, jako lord przewodniczący rady. Zadaniem jego będzie współpraca z ministrem Iincipem w dziedzinie dozbrojenia. Sir Simon, według dalszych doniesień tego dziennika, zastąpi Neville Chamberlaina na stanowisku kanclerza skarbu, a miejsce jego jako ministra spr. wewn. zajmie obecny minister zdrowia sir Kinsley Wood

POWRÓT DO „BURŻUAZYJNYCH PRZEŻYTKÓW"

Moskwa 21. 3. (PAT). Rada komisarzy ludowych ZSRR. celem zachęcenia do pracy naukowej i podniesienia kwalifikacji pracowników naukowych przywróciła zniesione przez rewolucję październikową stopnie naukowe: kandydata nauk, doktora, docenta, asystenta, profesora. Istniejące dotychczas ustawy dotyczące stopni naukowych zostały anulowane.

Zjazd delegatów Okręgu Zw. Legionistów Polskich we Lwowie

W sali Izby Przemysłowo - Handlowej we Lwowie obradował w niedzielę dnia 21 b. m. zjazd delegatów Okręgu Zw. Legionistów Polskich we Lwowie z udziałem 81 komendantów kół pułkowych, prezesów Oddziałów i delegatów z województwa lwowskiego i stanisławowskiego. Z ramienia Komendy Naczelnej Związku Legionistów w Warszawie przybył płk. Dąbkowski.

Zjazd zagaił prezes Okręgu pos. dr. Wojciechowski, podkreślając wagę momentu politycznego, w którym zjazd się odbywa i jednolitą podstawę organizacji legionowej Ziemi Czerwieńskiej wobec hasła zjednoczenia narodowego, oraz zadań i obowiązków,

jakie nakłada na nią tutejsza specyficzna sytuacja, po czym oddał przewodnictwo płk. Dąbkowskiemu delegatowi Komendy Naczelnej, który powołał do prezydium honorowego prez. dra Wojciechowskiego, wicepr. dr. Weryńskiego, posłów Eckerta i Ostafina, płk. Dziurzyńskiego, mjr. Glanowskiego, inż. Kotlarczuka i Ślusarczyka.

Płk. Dąbkowski w przemówieniu swym dał obraz sytuacji obecnej w Europie, nacechowanej wzrastającym stale tempem zbrojeń militarnych, gospodarczych i psychicznych. Polska która jest położona w pośrodku między dwoma groźnymi potęgami, musi pod zagrożeniem własnej niepodległości wyjść ze stanu chłodnej obserwacji zjawisk rozgrywających się w świecie i w tej pracy zjednoczenia narodowego oraz dozbrojenia fizycznego i moralnego na organizację legionową spada obowiązek równie trudny i odpowiedzialny jak ongiś w okresie wykuwania Niepodległości Ojczyzny. Deklaracja płk. Koca, zaakceptowana przez Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza i Pana Prezydenta R. P. jest najistotniejszym trzonem pracy politycznej w Polsce. W końcu mówca

składa pozdrowienia dla Legionistów w Małopolsce Wsch. od Naczelnego Komendanta płk. Koca, co zostało przyjęte żywymi oklaskami.

Z kolei prezes Wojciechowski w dłuższym przemówieniu nacechowanym głębokością myśli politycznej i organizacyjnej zdał sprawę z okresu sprawozdawczego, który zaznaczył się wzmożoną dążnością ku zupełnej konsolidacji obozu legionowego. Nowy statut uchwalony w maju ub. roku zakończył proces zjednoczenia Związku Legionistów i Kół Pułkowych w jedno ciało, ożywione jedną wolą i jednym duchem. Można dzisiaj stwierdzić, że na tym terenie tak bardzo zróżniczkowanym i obejmującym blisko 3.000 Legionistów, świadomość zjednoczenia Związku i Kół Pułkowych najwcześniej przeniknęła zarówno kierownicze czynniki Zarządu Okręgu, jak i szeregi legionowe. Mówca stwierdza, że ogół Legionistów Okręgu Lwowskiego pozostaje zwarty i jednolity do dyspozycji Wodza i wyznaczonych przez Niego Władz Naczelnych Związku.

Organizacja legionowa jednocząca w swych szeregach obywateli o najwyższym poziomie ofiarności i patriotyzmu, wyrobienia społecznego i uczciwości pracy politycznej jest ośrodkiem krystalizacyjnym i dyspozycyjnym dla tych zadań zjednoczenia narodowego i wzmożenia polskiego stanu posiadania pod względem gospodarczym i kulturalnym, które mają być wykonane na naszym terenie.

Współpraca z wojskiem jest kamieniem węgielnym solidarności i siły organizacji legionowej. Będąc z pochodzenia i z ducha żołnierzami, czerpaliśmy w środowisku naszej Armii ożywczą moc do przezwyciężania trudności piętrzących się w Polsce przed każdą organizacją społeczną. Przedkładając Zjazdowi delegatów sprawozdanie obrazujące w wymownych cyfrach i zdarzeniach prace Zarządu Okręgu, mówca oddaje organizację jednolitą i zwartą, gotową do pracy, jaką nałoży rozkaz Naczelnego Wodza i Władz organizacyjnych.

Huczne oklaski oraz dyskusja, która się następnie wywiązała, była żywym dowodem trafności sądów, decyzji i linii politycznej, wyrażonych w przemówieniu prezesa dr. Wojciechowskiego. Wszyscy mówcy, prezesi i przywódcy organizacji legionowych na prowincji, podkreślali przede wszystkim konieczność rozwoju sił twórczych narodu polskiego w tej części kraju, troskę o niezwykle staranny dobór ludzi na stanowiskach przodujących w akcji politycznej itd.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi, przystąpiono do wyborów. Prezesem Zarządu Okręgu wybrany został ponownie przez aklamację wśród długotrwałych i żywych oklasków, pos. dr. Bronisław Wojciechowski. Do zarządu weszli: ob. dr. Weryński, Dzieduszycki, Blicharski, Przystajko, Glanowski, Dunin, Wojtarowicz, Ziemba, Świetlik, Opałek, Wieroński i dr. Rogowski. W dalszym ciągu wybrano 5 zastępców oraz członków Komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego.

Z kolei ob. dr. Weryński odczytał szereg rezolucyj i wniosków, uchwalonych jednomyślnie przez Zjazd, wśród których wybija się na czoło uchwała w sprawie wstrzymania niebezpiecznego procesu kurczenia się polskiego stanu posiadania w Małopolsce Wsch. i konieczność poderwania społeczeństwa polskiego do pracy jednolitej i zwartej, dalej w sprawie konieczności utrzymania we Lwowie Liceum pedagogicznego i inne.

Obrady Zjazdu, które toczyły się na wysokim poziomie w atmosferze najgłębiej pojętej polskiej racji stanu, wykazały, że organizacja legionowa w Małopolsce Wsch. jest zdrowym i silnym elementem dyspozycyjnym w pracy podjętej przez Naczelnego Wodza i płk. Adama Koca.

Następnie wysłano depesze hołdownicze do Pana Prezydenta R. P., do Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza, do Pana Premiera gen. Sławoj-Składkowskiego, wielkiego opiekuna i orędownika sprawy legionowej, do Komendanta Naczelnego płk. A. Koca wyrażającą gotowość współpracy w wielkim dziele konsolidacji całego Narodu, oraz do gen. Karaszewicz-Tokarzewskiego.

Zjazd zakończył się w podniosłym nastroju odśpiewaniem Pierwszej Brygady.

Wspaniała pogoda wiosenna

Dzień wczorajszy minął we Lwowie pod znakiem wspaniałej pogody wiosennej. Na ulicach pojawiły się panie w wiosennych toaletach, panowie zaś, ze względu na panujące przez cały dzień gorąco, w samych ubraniach. Ruch panował na ulicach bardzo wielki.

Wieczorem około godziny 21-ej pozimniało, a z radia powiedzieliśmy się, że na Lwów ciągnie fala zimna i... śniegu.

Czesi na usługach bolszewickiej propagandy

Praga, 21. 3. (Tel. wł.) Nakładem tutejszej firmy wydawniczej „Orbis" która współpracuje blisko z czechosłowackim ministerstwem spraw zagranicznych i wydaje półurzędowy organ czeski „Prager Presse". wyszła ostatnio z druku książka niejakiego Palkowskiego, p. t. „Za sowiecką rosyjską cywilizację". Książka ta propaguje w sposób jaskrawy sukcesy życia i cywilizacji sowieckiej, przedstawiając je jako wzór do naśladowania.

W kołach politycznych Pragi szeroko komentują fakt, że półurzędowa, subwencjonowana firma wydawnicza czeska, przez opublikowanie tej książki, stanęła wyraźnie w rzędzie agentów propagandy sowieckiej.

SOWIECKIE „KOLEJNICTWO"

Moskwa, 21. 3. (PAT). Sąd kolejowy kolei zakaukazkiej skazał pomocnika naczelnika stacji Pojły niejakiego Metonidze za naruszenie prawideł eksploatacji technicznej, wskutek czego nastąpiło zderzenie dwuch pociągów i dwaj żołnierze odnieśli ciężkie rany, na karę śmierci przez rozstrzelanie. Współwinnego katastrofy maszynistę Arabiszwilli skazano na 10 lat więzienia, pomocnika maszynisty Wiwałowa na 7 lat więzienia i starszych konduktorów obu pociągów Gurasaswilli i Mułowa na 3 lata więzienia każdego.

DWA POŻARY W ZAGŁĘBIU NAFTOWYM

Borysław, 21. 3. (Tel. wł.) Dziś popołudniu wybuchł pożar w domu Aisiga Wolfa, przy ulicy Gen. Zielińskiego l. 64. Ogień zniszczył izby mieszkalne oraz sąsiednie zabudowania. Szkoda wynosi około 30.000 zł.

W tym samym czasie wybuchł pożar we wsi Popiele pow. Drohobycz. Ogień ogarnął szereg domów, które spłonęły. Akcję ratunkową straży pożarnych z Borysławia i Drohobycza utrudniała szalejąca wichura. Szkody wyrządzone przez pożar są bardzo znaczne.

Wielka rewia zasobów Polsk. Czerwonego Krzyża w Warszawie

Warszawa, 21. 3. (Tel. wł — s. b.). Polski Czerwony Krzyż, którego działalność jest powszechnie znana, udostępnił dziś szerokim rzeszom stolicy oglądanie nowonabytego taboru technicznego.

O godz. 12 w poł. odbyła się na pl. Marszałka Piłsudskiego uroczystość poświęcenia 100 samochodów, przeznaczonych do służby sanitarnej P. C. K. W środku placu frontem do pomnika Józefa Poniatowskiego ustawiły się samochody wraz z personelem P. C. K. w oczekiwaniu na doniosły akt.

Przed godz. 12 zaczęli przybywać na miejsce uroczystości liczni przedstawiciele władz P. C. K., członkowie P. C. K., przedstawiciele władz samorządowych, państwowych, wojska i generalicja.

O godz. 12 przybył na uroczystość p. Marszałek Edward Śmigły-Rydz, powitany hymnem narodowym. Po odebraniu raportu, przeszedł przed frontem kompanii honorowej wojska i przywitaniu się, p. Marszałek zajął przygotowany dlań fotel.

Uroczystość zagaił prezes zarządu głównego P. C. K. b. minister inż. Alfons Kuehn przemówieniem, w którym zobrazował zadania P. C. K. w razie wojny oraz obowiązki społeczeństwa wobec P. C. K.

Mówca podkreślił, iż samochody zostały wykonane całkowicie w Polsce (w Państw. Zakł. Inżynierii), dając zatrudnienie polskiemu robotnikowi. Jest to dowód, że pod względem usamodzielnienia się gospodarczego postępujemy naprzód. Samochody (80 samochodów sanitarnych, 12 samochodów ciężarowych, 4 samochody osobowe i 4 motocykle) ustawione na placu są widomym dowodem że ofiarność społeczeństwa wyrażająca się w groszowych datkach zostaje obrócona na cele pożyteczne i najważniejsze: na obronność państwa. „I właśnie dziś — mówił min. Kuehn — gdy p. Marszałek Śmigły-Rydz wezwał wszystkich do zespolenia wysiłków pod hasłem Obrony Polski, P. C. K. staje do apelu, odwołując się o współpracę i wysiłek do ogółu obywateli Polski".

Następnie J. E. Ks. Biskup polowy Józef Gawlina wygłosił podniosłe przemówienie, podkreślając akcję P. C. K. w czasie pokoju i wojny oraz obowiązek współdziałania i popierania przez społeczeństwo dzieła P. C. K.

Po poświęceniu samochodów wszedł na mównicę p. Marszałek Śmigły-Rydz i wygłosił krótkie przemówienie, dziękując Pol. Czerwonemu Krzyżowi za to, „że umie myśleć o przyszłości i umie te myśli realizować".

Na zakończenie odbyła się defilada, którą odebrał p. Marszałek Śmigły-Rydz.

Wzdłuż chodników zebrały się tłumy publiczności która z zainteresowaniem przypatrywała się uroczystości. Nowopoświęcone samochody po uroczystości przejechały ulicami miasta.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Polska Zachodnia zwycięża Paryż 5:1 (1:1)

Wspaniałe zwycięstwo piłkarzy polskich nad Sekwaną

Paryż, 21. 3. W niedzielę, jak już podaliśmy, rozegrany został w Paryżu, na stadjonie Parc de Princes, pierwszy międzynarodowy mecz piłkarski, pomiędzy reprezentacjami Polski Zachodniej i Ligi paryskiej. Zawody zakończyły się sensacyjnym zwycięstwem reprezentacji polskiej w stosunku 5:1 (1:1). Sukces ten jest tym cenniejszy, że Liga paryska wystawiła drużynę, składającą się z samych zawodowców, w skład której poza tym wchodzili słynni piłkarze austriaccy i węgierscy.

30.000 WIDZÓW NA BOISKU

Mecz wywołał w Paryżu bardzo duże zainteresowanie i zgromadził na stadionie przeszło 30.000 widzów. Na trybunie honorowej zajęli miejsca przedstawiciele francuskiego ministerstwa sportu, ministerstwa spraw zagranicznych, władz sportowych i t. d. Nieobecnego ambasadora R. P. reprezentował pierwszy sekretarz ambasady, p. Jan Librach. Na meczu obecni byli również b. minister Wacław Jędrzejewicz, przedstawiciele polskiego związku piłki nożnej we Francji, przedstawiciele polskiego konsulatu i w. in.

SKŁADY DRUŻYN

Obie reprezentacje wystąpiły w zapowiedzianych składach. Zmiany, zresztą tylko na dwóch pozycjach, nastąpiły dopiero po przerwie. Składy drużyn były następujące:

Liga paryska: Hiden (po przerwie Gonzoles), Calmes, Lorents, Banide, Jordan, Meuris, Aston, Simonyi, Couard, Cros, Veynante.

Polska Zachodnia: Rudnicki, Martyna, Szczepaniak, Piec II., Wasiewicz, Ziżka, Piec I., Piontek, Wostal (po przerwie Matyas), Wilimowski, Wodarz.

WSTĘPNE UROCZYSTOŚCI.

Pierwsza wybiega na boisko drużyna polska, witana burzą oklasków. Drużyna odpowiada dwukrotnym „Czołem", co wywołuje z kolei nowe brawa widowni. Za nią pojawia się na stadionie drużyna gospodarzy. Po powitaniach obu drużyn, polska drużyna wręcza kapitanowi drużyny paryskiej piękny puchar i bukiet róż, o barwach narodowych polskich. Wywołuje to burzliwe huczne brawa na widowni. Następnie orkiestra odegrała hymny narodowe obu państw.

PIERWSZA POŁOWA MECZU

W pierwszych minutach zaznacza się przewaga drużyny paryskiej, która narzuca Polakom bardzo ostre tempo, do którego Polacy nie mogą się początkowo dostosować. Ataki paryskie zagrażają w tym okresie bardzo często bramce Polaków, ale Rudnicki broni bardzo przytomnie. Atak Polaków broni się jedynie wypadami, które nie są zresztą niebezpieczne dla Paryżan. Po pierwszym kwadransie sytuacja zmienia się o tyle, że Polacy grają znacznie lepiej, inicjują wiele akcji i coraz częściej goszczą na połowie gospodarzy. W pewnej chwili podczas jednego z ataków polskich Lorents o mało nie strzela samobójczej bramki, ale interwencja Hidena w ostatniej chwili ratuje sytuację. W 25-ej minucie wydarzył się przykry incydent. Mianowicie atak polski, podczas jednego z wypadków dostaje się aż do bramki Paryżan. Piec I. strzela, Hiden odbija i piłka dostaje się Wilimowskiemu, który z kolei chce ją skierować z powrotem do bramki Ligi paryskiej. Hiden rzuca się Polakowi pod nogi i zostaje przez niego niechcący kopnięty. W konsekwencji Hidena musiał zastąpić Gonzolesy. Na szczęście kontuzja Hidena nie okazała się groźną.

PARYŻ ZDOBYWA PIERWSZĄ BRAMKĘ

Po 30 minutach gra już jest zupełnie równorzędna. Mimo to, udaje się Veynante'owi strzelić pierwszą bramkę dla Paryża w 31-ej minucie. W cztery minuty później Polacy rewanżują się bramką, strzeloną przez Wodarza z podania Wilimowskiego. Od tej chwili zaznacza się już przewaga Polaków, ale wynik do przerwy nie ulega już zmianie.

ZDECYDOWANA PRZEWAGA PO PRZERWIE

Po zmianie pól Polacy przejmują inicjatywę, spychając Francuzów do defensywy. Polacy rozgrywają się i przewaga ich, ku zdumieniu publiczności, coraz bardziej wzrasta. Już w 26-ej minucie Wilimowski podwyższa wynik do 2:1 dla Polaków. Paryżanie usiłują naprożno przełamać mur obrony Polaków. Ataki ich są również likwidowane przez świetnie grającego Rudnickiego.

TRZECIA BRAMKA DLA POLAKÓW

W 20-ej minucie z kombinacji Matyas—Piec I, ten ostatni strzela trzecią bramkę dla Polaków. W kilka minut później Piontek poprawia na 4:1. Publiczność wita każdą bramkę Polaków brawami i gwizdami pod adresem Francuzów.

PIEC USTALA WYNIK DNIA

Na 10 minut przed końcem następu je znowu atak Polaków. Strzał Wilimowskiego dobija Piec I., ustalając wynik dnia.

W ostatnich minutach Polacy mają zapewnione zwycięstwo, nie wysilają się już na podwyższenie wyniku. Francuzi usiłują to wyzyskać, ale bezskutecznie. Fenomenalny Rudnicki interweniuje kilka razy, likwidując wszelkie zakusy na bramkę Polaków, i mecz kończy się wynikiem 5:1.

OCENA POLSKIEJ DRUŻYNY

Z polskiej drużyny najlepiej grał Rudnicki w bramce. Był to chyba najlepszy jego mecz w życiu. Bronił on odważnie i przytomnie w najtrudniejszych sytuacjach. Jest to w obecnej chwili najlepszy bramkarz w Polsce.

Na obronie bardzo dobry był Szczepaniak. Martyna był słabszy w pierwszej połowie ale doskonały po przerwie.

W pomocy, która dzielnie wspomagała atak, wyróżnić należy Pieca II-go.

W ataku wszyscy grali dobrze, strzelając często i celnie. Jedynie może Wodarz grał zbyt wolno. Wyróżnić należy Pieca I-go i Wilimowskiego.

Niedziela piłkarzy lwowskich

W ciągu niedzieli rozegrano we Lwowie następujące mecze piłkarskie:

Pogoń — R. K. S. 3:0 (1:0). Pogoń grała w składzie: Koszeliński, Jerzewski, Bała, Hanin, Mitusiński, Sumara, Niechcioł (Kraus), Kluz (Karpiński), Zimmer, Misiak i Borowski. Bramki dla Pogoni zdobyli: — Niechcioł z karnego, Misiak i Zimmer. Sędziował p. Brzuchowski. Widzów mało.

Czarni — Z. Z. K. 1:1 (1:0). Bramkę dla Czarnych zdobył Niemiec, dla ZZK. Śliwiński. Czarni grali w składzie mocno osłabionym. Sędziował p. Kurzweil.

Ukraina — Lwowianka 11:1 (4:0). Bramki uzyskali: dla Ukrainy Skoceń 6, Krajewski i Bohurat po dwie i Miklosz, dla Lwowianki Rządkiewicz. Sędziował p. Sawaryn.

Hasmonea — Drugi Sokół 3:1 (2:0). Bramki zdobyli: dla Hasmonei: Schlaf, Katz z karnego i Rothstein, dla Sokoła Bukartyk.

Lechia — Świteź 5:1 (2:0). Bramki dla Lechii zdobyli: Litwinowicz dwie i Borowski trzy, dla Świtezi Hitnarowicz.

W niedzielę rozegrano w Przemyślu treningowe mecze piłkarskie, w których Sian pokonał Polonię 3:1 (1:1) i Czuwaj wygrał z Żurawianką 3:2 (3:0).

Rzeszów. Resovia — Wawel (Kraków 5:1 (2:0). Bramki dla Resovii zdobyli: Wróbel trzy, Hagendorf i Brylak po jednej.

Kraków lepszy od Śląska o dwie bramki

Kraków, 21. 3. W Krakowie na boisku Wisły odbył się mecz dwu najsilniejszych okręgów piłkarskich Krakowa i Śląska stale rywalizujących o prymat w piłkarstwie polskim. Zawody zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Krakowa w stosunku 3:1 (1:0). Krakowianie górowali nad przeciwnikiem pod względem technicznego opanowania zasad gry i lepiej umieli się dostosować do warunków terenowych, dzięki temu też nadawali inicjatywę przez cały czas meczu.

W pierwszej połowie Kraków miał lekką przewagę, uzyskując jedną bramkę przez Łykę (z rzutu karnego) w 17 min. Po zmianie pól atak Krakowian z Korbasem na środku uzyskał całkowitą przewagę nad Ślązakami, którzy tylko sporadycznymi wypadami zagrażali bramce gospodarzy. Drugi punkt dla Krakowa padł w 23 min. ze strzału Habowskiego, który skierował do własnej bramki obrońca Gemza. W dwie minuty potem Bochnia zdobył honorową bramkę dla Śląska. Ostatnia bramka dnia padła w 31 min. ze strzału Korbasa. W drużynie śląskiej najlepszym był bramkarz Tatus, który swą ofiarną grą ochronił drużynę od wyższej cyfrowo porażki. Dobrze prezentowali się obaj obrońcy Gemza i Stolarczyk, w pomocy Dziwisz, w ataku zaś Bochnia. Peterek zawiódł.

W drużynie krakowskiej najlepiej wypadła linia pomocy (Artur, Łyko i Habowski). Sędzia p. Zapiór. Widzów ok. 2.000.

Finały w San Remo

San Remo, 21. 3. W niedzielę odbyły się w San Remo finały międzynarodowe turnieju tenisowego z udziałem polskich tenisistów. Rozgrywki zakończyły się dla nas niepomyślnie.

W grze pojedyńczej p. Jędrzejowska przegrała po ciężkiej walce z Niemką Zehden 6:4, 4:6, 3:6. Niemka w ten sposób zrewanżowała się za porażkę na Rivierze francuskiej.

W grze pojedyńczej panów, pogromca Tarłowskiego, Czech Vodicka, pokonał Hebdę 6:2, 2:6, 6:3, 6:1.

W grze podwójnej panów para Hebda—Tłoczyński została wyeliminowana w półfinale przez juniorów włoskich Bossi—Scotti 6:4, 4:6, 5:7.

W grze podwójnej pań w półfinale para włoska Valerio—Grioni wygrała z parą niemiecką Zehden—Sander 3:6, 6:0, 6:4.



NIEMCY BIJĄ FRANCJĘ 4:0.

Sztuttgart, 21. 3. Rozegrany w niedzielę w Sztuttgarcie oczekiwany z dużym zainteresowaniem, międzypaństwowy mecz piłkarski Niemcy—Francja zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Niemiec w stosunku 4:0 (2:0).

MECZ AUSTRIA—WŁOCHY PRZERWANY PRZEZ SĘDZIEGO

Wiedeń, 21. 3. Na stadionie wiedeńskim wobec 50 tysięcy widzów rozegrany został mecz międzypaństwowy Austria—Włoch o puchar Europy. Mecz przy stanie 2:0 dla Austrii został przerwany w 22-ej min. w drugiej połowy, gdyż sędzia p. Otto Olsen uznał, że przy tak ostrej grze, zdrowie graczy znajduje się w niebezpieczeństwie. Na meczu doszło do szeregu awantur.

Przerwanie meczu nastąpiło po porozumieniu z przedstawicielami Związków piłkarskich Austrii i Włoch.

Prasa francuska o meczu
Polska zachodnia — Liga francuska

Paryż, 21. 3. Zwycięstwo ekipy polskiej na stadionie w Parc de Princes w Paryżu wywarło w kołach sportowych Paryża ogromne wrażenie. Ostatnie wydania dzienników wieczornych oraz wydania prowincjonalne pism paryskich przynoszą szereg fotografij z przebiegu meczu i obszerne komentarze do samych zawodów.

„Petit Parisien“ zamieszcza sprawozdanie z zawodów p. t. „Ekipa polska zmiażdżyła Paryż w stosunku 5:1“. W krytce gry sprawozdawca „Petit Parisien“ podkreśla, że po przerwie wszystkie ataki Paryża rozbijały się o świetną obronę polską.

„Paris Soir“ daje swojemu sprawozdaniu tytuł: „Niespodzianka — Polska zachodnia pobiła Paryż“. Sprawozdawca „Paris Soir“ podkreśla, że siłą drużyny polskiej była zdumiewająca aktywność graczy, którzy się poprostu dwoili i troili.

„Intrasigeant“ nazywa dzisiejsze zawody wielkim spotkaniem i wielkim sukcesem sportowym Polaków. Ekipa paryska miała mocny zamiar odniesie nia trzeciego, kolejnego zwycięstwa międzynarodowego. Wiedziano wprawdzie, że Polacy składają wizytę w Paryż nie po to, aby się dać pobić. Wiedziano, że chcąc wywołać jak najlepsze wrażenie, jednak to, co pokazali, przeszła nasze najśmielsze oczekiwania — pisze dziennik.

Sprawozdawca dziennika wskazuje, że w pierwszej połowie Paryż dominował na boisku, jednakże w drugiej połowie Polacy nie tylko wyrównali, ale zdołali odnieść zasłużone zwycięstwo. Dziennik podkreśla wysoką klasę i świetną obronę Rudnickiego, oraz z wielkimi pochwałami wyraża się o grze Szczepaniaka i Martyny, którego porównuje ze słynnym graczem paryskim, Marcel Thilem ze względu na wewnętrzny wygląd. Zawody dzisiejsze pismo nazywa miłą niespodzianką, jaką ekipa polska zrobiła widzom paryskim.

Wreszcie „Paris Soir“, który zdołał zamieścić sprawozdanie dopiero z pierwszej połowy meczu, podkreśla w tytule piękną rozgrywkę i atmosferę wielkiego meczu, jaka otaczała dzisiejsze zawody.

W kilku słowach

— Na międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Egiptu w półfinałach gry pojedyńczej panów, pierwsza rakieta niemiecka von Cramm został pokonany przez Stefaniego (Włochy) 5:7, 7:5, 11:13.

— W 32-im spotkaniu Vines pokonał Perry'ego 4:6, 6:3, 6:4. Dotychczas Vines odniósł 17 zwycięstw, a Perry 15.

— Mistrz hokejowy Anglii, tj. drużyna Wembley Lions lub Harringay Racers, zależnie od tego, która z tych drużyn zdobędzie mistrzostwo, zaproszony został na tournée po Kanadzie. Będzie to pierwszy zespół europejski, który gościć będzie w Kanadzie. Wyjazd nastąpi w maju br.

...program radjowy

PONIEDZIAŁEK, DNIA 22 MARCA

630 Audycja poranna. 7.25 (LW) Program na dzisiaj. 7.30 (LW) „Parę informacji“. — 7.35 (Lw.) Muzyka lekka z płyt. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.30 Audycja dla szkół. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 (Lw.) „W kraju bolera“ — (płyty). — 12.40 Dziennik południowy. — 12.50 „O studni i wodzie do picia“ — pogadanka“. — 14.30 (Lw.) Koncert życzeń. — 15.00 Wiadomości gospodarcze. — 15.15 (Lw.) Koncert reklamowy. — 15.30 (Lw.) Wiadomości bieżące. — 15.35 (Lw.) Piosenki z operetki R. Friml'a „Rose - Marie“. — 15.55 (Lw.) Pogadanka społeczna o pomocy zimowej. — 16.00 (Lw.) Program na jutro. — 16.05 (Lw.) Chwila marszów — (płyty). — 16.15 „Skrzynka językowa“. — 16.30 „Pieśni wielkopostne“. — 16.50 „Wiedza społeczna a życie społeczne“ — odczyt. — 17.05 Koncert solistów. — 17.50 „Stułbie — miotacz harpunów“ — pogadanka. — 18.00 Pogadanka aktualna. — 18.10 Wiadomości sportowe. — 18.20 (Lw.) Pieśń ludowa na płytach — 18.40 (Lw.) „Rozpoczynamy sezon lekkoatletyczny we Lwowie“ — pogadanka — wygłosi red. Tadeusz Przybylski. — 18.50 „Jak zwiększyć wydajność naszych sadów“ — pogadanka. — 19.00 Audycja strzelecka. — 19.30 Mała orkiestra P. R. — 20.15 Pieśni w wykonaniu chóru katedralnego. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 12-ty Koncert Ormuz'u. — 22.00 „Mistrz Andrzej i brat Adam“ — wieczór literacki. — 22.30 (Lw.) Orkiestra Tadeusza Seredyńskiego. — W przerwie o godzinie 22.55: **Ostatnie wiadomości z Warszawy.**

Pięściarze Pogoni remisują z Czarnymi 7:7

W niedzielę rozegrany został w hali sportowej, międzyklubowy mecz bokserski, Czarni — Pogoń, zakończony w ogólnej punktacji wynikiem remisowym 7:7. — Wyniki walk przedstawiają się następująco.

W wadze muszej: Musiał (P.) zremisował z Nieprzem (Cz.).

W wadze koguciej: Sawaryn (Cz.) wygrał v-o z powodu nadwagi Krausa (P.), w walce towarzyskiej wygrał już w pierwszej rundzie przez k-o.

W wadze piórkowej: Gromala (Cz.) zdobył 2 punkty v-o, wobec nadwagi Veita (P.), zaś w walce towarzyskiej wygrał na punkty. W drugiej walce tej samej wagi: — Zagrodnik (P.), wygrał na punkty z Tuszkiewiczem (Cz.).

W wadze lekkiej: Wróbel (P.) pokonał na punkty Zwarycza (Cz.).

W wadze pół-średniej: Samborski (P.) i Borodajkiewicz (Cz.), zostali zdyskwalifikowani za unikanie walki.

W wadze średniej: Krynicki (Cz.), wygrał w pierwszej rundzie przez k-o z Ziółkiewiczem (P.).

W wadze ciężkiej: Niemiec (P.) wygrał na punkty z Brolikiem (Cz.).

Sędziował w ringu p. Holzel, na punkty p. Marciniak.

Przed meczem odbyły się zawody ciężkoatletyczne i w podnoszeniu ciężarów. Najlepszy wynik osiągnął Kiszka, w wadze średniej, podnosząc oburącz 100 kg. — Był to pierwszy występ ciężkoatletów po pięcioletniej przerwie.

* * *

Zarząd Lwowskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, rozwiązał ostatni podokręg bokserski w Tarnopolu, przydzielając wszystkie kluby do Okręgu lwowskiego. Powodem tej decyzji był fakt, że kluby tarnopolskie nie wykazały ostatnio żywszej działalności i zwracały się do PZB. z żalami na Okręg lwowski, pomijając w ten sposób instancję urzędową.

* * *

LOZB. kooptował ostatnio w charakterze II. wiceprezesa por. Tad. Poliszewskiego.

* * *

Kapitan związkowy LOZB. ustalił skład pięściarskiej reprezentacji Lwowa na mecz z Warszawą, w dniu 29 b. m. w następującym składzie: (podajemy w kolejności wag od muszej do ciężkiej): Wróblewski (Res.), Olbert (Lech.), Górecki (Lech.) Sprung (Hasm.), Biłyj, Michniewicz, Baranowski, Szkwarkowski (wszyscy z Lechii).

* * *

Wydział sportowy LOZB. przeprowadził weryfikację mistrzostw klasy B. Okręgu lwowskiego. W wyniku rozegranych walk finałowych do klasy A. na rok 1937-38 zakwalifikowały się Polonia (Przemyśl) jako mistrz Okręgu i Czarni jako wicemistrz. — Podilla i Z. R. K. S. (oba kluby tarnopolskie), pozostały nadal w klasie B. Wydział sportowy, weryfikując mistrzostwa klasy B. uwzględnił protest Z. E. K. S. odnośnie walki Selinger — Nieprz, rozegranej na meczu Czarni — Z. R. K. S., przyznając zwycięstwo Selingerowi i korygując tym samym wynik meczu z 15:1 na 13:3 dla Czarnych.

* * *

Wydział sportowy LOZB. zawiadamia, że mistrzostwa bokserskie Polski, odbędą się w dniach 10 i 11 kwietnia b. r. w Lublinie, zaś finały w dniach 24 i 25 kwietnia rb. w Katowicach.

ZWYCIĘSTWA ESTOŃCZYKÓW WE LWOWIE

W niedzielę wieczorem w Hali sportowej odbyły się mecze siatkówki i koszykówki, rozegrane przy udziale mistrza Estonji Kalev (Tallin) i reprezentacji Lwowa.

Spotkanie w siatkówce wygrał Kalev 2:1 (11:15, 15:13, 16:14). Barw Lwowa broniła drużyna II. Sokoła wzmocniona Serwatowskim (Strzelec).

Mecz koszykówki wygrali również Estończycy w stosunku 62:14 (32:7). Kosze zdobyli: dla Kalevu Saarman 16, Altasar 14, Margiste po 14, Kerk 10 i Anton 120, dla Lwowa Dereziński 7, Klimczuk, Zbyszecki i Siwek po dwa, oraz Gawroński.

BIEG NAPRZEŁAJ LECHII.

W niedzielę odbył się we Lwowie międzyklubowy bieg na przełaj zorganizowany przez Lechię. Bieg rozegrano w trzech kategoriach. Przyniósł następujące wyniki:

panie: trasa 1.000 m.: 1) Zubalówna (Lech.) 3:15:2;

juniorzy: trasa 3.000 m.: 1) Ubik (Lech.) 11:04:2, 2) Łabudzki (Lech.) 11:16:4, 3) Kulik (Pog.);

seniorzy: 1) Korzeniowski (Pog.) 15:45:8, 2) Goraj (AZS.) 15:51.

Pertraktacje wojewody śląskiego z górnikami

Katowice, 21. 3. (Tel. wł.) W piątek i sobotę bieżącego tygodnia odbyły się częściowo u p. wojewody śląskiego, a sześciowo u komisarza demobilizacyjnego pertraktacje w sprawie postulatów załogi kopalni Giesche z udziałem przedstawicieli związków zawodowych, rady załogowej oraz dyrekcji kopalni.

Pertraktacje doprowadziły do uzgodnienia wszystkich merytorycznych żądań robotników, a zwłaszcza niezmiernie ważnej kwestii obniżenia norm wydajności pracy, na czym załodze najwięcej zależało.

W ostatniej chwili, wbrew wszelkim nadziejom i przewidywaniom, rokowania rozbiły się wskutek tego, że rada załogowa i delegaci załogi zażądali gratyfikacji świątecznej w wysokości 30 i 65 zł. na głowę i od postulatu tego nie chcieli ani na krok odstąpić.

Magistrat stryjski, a polski handel

Stryj, 21-go marca. (Tel. wł.). Na stryjskim rynku znajduje się cały szereg straganów z towarami bławatnymi, który był dawniej wyłącznie w rękach Żydów. W ostatnich czasach kilku Polaków czyniło starania o koncesję na rozłożenie nowych straganów obok żydowskich. Koncesję tę otrzymali łatwo, gdyż wszystkie władze szły im na rękę, uważając, że i Polacy mogą handlować, jedynie nasz głośny dziś magistrat nie chciał im zezwolić na rozłożenie straganu na rynku, wskazując im miejsce na placu targowym, gdzie możliwość sprzedaży towarów jest b. mała.

Interwencja w tej sprawie u prezydenta p. Kaima nic nie pomogła, przeciwnie, p. Klein najgorecej protestował przeciwko wydaniu zezwolenia. Dlaczego, zapytujemy, p. Kaimowi zależało na tym, by nie puścić Polaków na rynek. Wszak prowadzenie przez Żydów handlu na stryjskim rynku od lat 200 (wyjątek z argumentów p. Kaima) nie może być powodem, by Polakom nie wolno było tam handlować. Dziś wprawdzie ci Polacy mają swe stragany na rynku, mimo zakazu magistratu, lecz znajdują się pod ciągłym strachem, że p. Kaim może ich lada chwila usunąć stamtąd.

WALNE ZEBRANIE POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI RĘCZNEJ

W Warszawie, w gmachu Y. M. C. A. odbyło się w niedzielę walne zebranie Polskiego Związku piłki ręcznej. Przewodniczył obradom p. Rzepka ze Lwowa.

Po uchwaleniu nowego statutu Związku wybrano nowe władze w następującym składzie: prezes płk. Ajdukiewicz, wiceprezes sportowy inż. Kuchar, wiceprezes administracyjny Osostowicz, sekretarz Danowska, skarbnik vacat, gospodarz Zwierz, lekarz związkowy dr. Markowski, kronikarz Mieszczanek, referent prasowy mjr. Kierkowski.

Walne zebranie uchwaliło poza tym szereg wniosków, m. in. postanowiono, że gracze ukarani przez klub, okręg lub Związek, w okresie odbywania kary mogą jednak być brani pod uwagę przy zestawieniu reprezentacji okręgowej lub państwowej. W rozgrywkach o mistrzostwo w razie równej ilości punktów, o miejscu w tabeli decyduje lepszy stosunek bramek, koszy, czy setów. Natomiast w wypadku, gdy równą ilość punktów uzyskują dwa towarzystwa, o pierwszym miejscu decyduje trzecie spotkanie na neutralnym boisku. O spadku do klasy niższej decyduje w razie równej ilości punktów, ustawienie tabeli.

Walne zebranie poza tym uchwaliło nadać godność członka honorowego Związku mjr. Kierkowskiemu za zasługi, położone około organizacji i rozwoju piłki ręcznej.

POWOŁANIE KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ

W sali konferencyjnej Okręgowego Urzędu WF. i PW. odbyło się w sobotę wieczorem konstytuujące zebranie Komitetu Kultury Fizycznej, przy Rozgłośni Lwowskiej Polskiego Radia. Komitet powołany został do życia na skutek polecenia Państwowego Urzędu WF. i PW. Będzie on miał na celu w pierwszym rzędzie zorganizowanie poradnictwa sportowego przez zapewnienie w składzie Komitetu, lub też poza nim udziału osób autorytatywnych w zakresie sportu, którzy mogliby dostarczyć fachowych wiadomości, oraz zorganizowanie kontroli audycji radiowych pod kątem fachowości prelegentów oraz reakcji środowisk, dla których audycje są przeznaczone.

Zebranie sobotnie, poza częścią informacyjną, dokonało wyboru zarządu Komitetu Kultury Fizycznej, który ukonstytuował się w następującym składzie: prezes kier. Okr. Urz. płk. Kocur, wiceprezes dyr. Zagórski, sekretarz prof. Rudolf Wacek, członkowie: z ramienia Rozgłośni dyr. Żuławski, z ramienia Kuratorium szkolnego nacz. Piesch, referentka spraw kobiecych przy Kuratorium p. Burdowa, przedstawiciel Zw. Wychowawców Fizycznych prof. Kamiński, przedstawiciel związków sportowych prof. Dręgiewicz, kier. Ośrodka WF. por. Wiśniewski, ref. pras. Okr. Urz. WF. red. Kobiak.

NIELUDZKIE ZNĘCANIE SIĘ MACOCHY NAD SIEROTAMI

Onegdaj przed trybunałem sądu okręgowego w Przemyślu na sesji wyjazdowej w Sądowej Wiszni pod przewodnictwem s. o. Charlampowicza toczyła się rozprawa o bestialskie znęcanie się nad małoletnimi dziećmi.

Na ławie oskarżonych zasiadła Zofia Sobkowa, żona Michała. Po zawarciu małżeństwa zaczęła się gehenna pozostałych po pierwszej żonie trojga dzieci w wieku od lat 4 do 11, które macocha w nieludzki sposób katowała, a kiedy jedno z nich zemdlało, kopała w głowę i twarz, polewając przy tym wodą. W ten sposób przyczyniła się do śmierci 7-letniego Czesława, który powiedział, że przez macochę umiera. Na podstawie przesłuchania 6 świadków, których zeznania potwierdziły w zupełności winę oskarżonej, sąd wydał wyrok skazujący macochę-wampira na 1 rok bezwzględnego więzienia.

Wiadomości bieżące

22 marca 1937

Poniedziałek
Oktawiana
Jutro: Wiktoriana
Wschód słońca 5·36
Zachód „ 17·52

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

— BIURO OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO WE LWOWIE. — Biuro Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się przy ulicy Bourlarda 5, II. piętro. Godziny przyjęć wyznaczone zostały między godziną 9 a 13 i od 17 do 20. Numery telefonów biura: 110-45 i 111-24.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH
TEATR WIELKI:

Poniedziałek, dnia 22 b. m. godz. 7.30 w. „Salome" z Ireną Eichlerówną, poprzedzi „Czarna Dama z Sonetów". — Premiera.

Wtorek, dnia 23 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Madame Sans Gene" z Ireną Eichlerówną. Przedstawienie zakupione. Kupony „Abo" nieważne.

Środa, dnia 24 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Salome" z Ireną Eichlerówną poprzedzi „Czarna Dama z Sonetów".

Czwartek, dnia 25 b. m. — Teatr nieczynny.

Piątek, dnia 26 b. m. — Teatr nieczynny.

Sobota, dnia 27 b. m. — Teatr nieczynny.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(dawn. Teatr Rozmaitości, ul. Rutowskiego)

Poniedziałek — godzina 19.30 wieczorem, „Matura".

Wtorek, — godzina 15.30 po południu — „O dwóch takich, co ukradli księżyc".

Wtorek — godzina 19.30 wieczorem — „Matura".

Środa — godzina 19.30 wieczorem — „Matura".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Pieśń jej matki" — z Martą Eggerth — komedia muzyczna.
ATLANTIC: „Fredek uszczęśliwia świat" — z Fertnerem i Lodą Halamą.
CASINO: „Ucieczka Tarzana" z Johnny Weissmüllerem.
CHIMERA: „Maria Stuart".
EUROPA: „Magnolia".
GLORIA: „Piotruś" oraz „Córka Dżungli".
GRAŻYNA: „Mayerling" — oraz dodatki.
KOPERNIK: „Orzeł krymski" „Szarża lekkiej brygady".
MARYSIEŃKA: „Orzeł krymski" „Szarża lekkiej brygady".
METRO: „Bounty" — (Charles Longhton, Clark Gable, Franchot Tone).
MUZA: „Jego złota rybka".
PALACE: „Pieśniarz Wiednia" z Schöke.
PAN: „Barbara Radziwiłłówna".
PAX: „Golgota".
RAJ: „Szczepko i Tońko" w arcywesołej komedii „Będzie lepiej".
STYLOWY: „Sam na sam" (Paula Wesely) oraz rewia.
SWIT: „Wyprawa na planetę Mongo" oraz „Kain i Mabel".
TON: „Bengalski tygrys".
UCIECHA: „Człowiek o stu maskach" i rewia.

FOTOPLASTIKON, Plac Mariacki l. 5. — BALI — egzotyczna wyspa pięknych ludzi.

— PREMIERA W TEATRZE WIELKIM. Dziś w poniedziałek, dnia 22 b. m. premiera arcydzieła literatury Oskara Wilde'a p. t. „Salome". Rolę tytułową powierzono p. Irenie Eichlerównie, inne zaś wykonują pp.: — Życzkowska, Strachocki, Krasnowiecki, Jaśkiewicz i inni. Reżyseria A. Cwojdzińskiego, dekoracje i kostiumy A. Pronaszki. Wystawienie dzieła Wilde'a poprzedzi wykonanie znakomitej komedii G. B. Shawa p. t.: „Szarna Dama z Sonetów" w wykonaniu pp.: Życzkowskiej, Szrajerówny, Krasnowieckiego i Pietraszkiewicza.

Jutro „Madame Sans Gene" z Ireną Eichlerówną. Przedstawienie zakupione, kupony „Abo" nieważne.

Walne zebranie „Sokoła Macierzy" we Lwowie

W piątek, dnia 26. lutego b. r. odbyło się zwyczajne walne zgromadzenie w obecności przeszło 100 druhów i druhen w małej sali własnego gmachu. Po zagajeniu zgromadzenia przez pełniącego obowiązki prezesa I. wiceprezesa dra Tadesza Pisarika, po powitaniu zebranych i delegatów małopolskiej dzielnicy pułk. Antoniego Podłowskiego i lwowskiego okręgu prezesa dra Tadeusza Sośniaka, po powołaniu na protokulanta dha Jana Tadeusza Nowakowskiego i wyborze na przewodniczącego zgromadzenia dha dra Stanisława Korytki przystąpiono do rozpraw nad poszczególnymi punktami porządku dziennego.

Potoczyły się obrady nad sprawozdaniami poszczególnych gałęzi działalności zarządu i nad zamknięciem rachunków zamknięte udzieleniem na wniosek Komisji Rewizyjnej absolutorium dla zarządu za jego czynności i gospodarkę finansową za rok ubiegły. Wobec wyjazdu prezesa dha dra Ślączki ze Lwowa do Gdyni na stały pobyt przystąpiono do wyboru prezesa i I. wiceprezesa na dwa lata, tudzież uzupełniającego wyboru 9 członków zarządu, a to 6 na trzy lata i 3 na dwa lata. Po przeprowadzeniu skrutinium i usunięciu się skrutatorów do ubocznego lokalu celem obliczenia głosów uchwaliło walne zgromadzenie przez aklamację wybór 12 członków i 6 zastępców sądu honorowego, 4 członków Komisji rewizyjnej, a wybór delegatów do dzielnicy i okręgu, tudzież ich zastępców przekazało zarządowi względnie prezydium.

W dalszym ciągu w szczególności nawiązując do uchwał na poprzednim walnem zgromadzeniu uchwaliło walne zgromadzenie przez aklamację nadać w dalszym ciągu godność członków honorowych Sokoła-Macierzy: prezesowi dzielnicy drowi Marianowi Wolańczykowi, naczelnikowi dzielnicy dhowi Franciszkowi Kapałce, prezesowi Związku dhowi pułk. dypl. Franciszkowi Arciszewskiemu, długoletniemu członkowi dhowi Albinowi Todschindlerowi i dhowi inż. Marcinowi Maślance członkowi naszego gniazda od r. 1874 i groniarzowi. Ze względu na rok jubileuszowy i zasługi położone dla Sokolstwa tak naszego jak i amerykańskiego uchwaliło walne zgromadzenie mianować członkami honorowymi naszego Gniazda jednego z pionierów Sokolstwa amerykańskiego i związku narodowego polskiego w Ameryce dha Mariana B. Stęczyńskiego, prezesa Sokolstwa polskiego w Ameryce dha Teofila Starzyńskiego, wiceprezeskę druhnę Marię Korpantową i sekretarza generalnego dha Franciszka Jana Kłosowicza. W dalszym ciągu załatwiono szereg wniosków i interpelacji poszczególnych członków, po czym na zakończenie przemówił nowowybrany prezes imieniem własnym i całego zarządu, przedstawiając zamiary swoje i zarządu, zwrócił się do wszystkich zebranych, aby w zgodnej współpracy przyczynili się do jak największego rozwoju gniazda sokolego o tak znakomitej tradycji jak Sokół-Macierz.

Po ogłoszeniu przez Komisję skrutacyjną i przeprowadzeniu uzupełniających wyborów, zamknął przewodniczący walne zgromadzenie wobec wyczerpania programu.

Po walnym zgromadzeniu członków tak tegorocznym jak zeszłorocznym i po ukonstytuowaniu się zarządu na posiedzeniu wydziału z dnia 8. marca b. r. skład tego przedstawia się następująco: prezes — dr. Tadeusz Marian Pisarik na lat 1937 i 1938; I. wiceprezes — Filibert Czaykowski na lata 1937 i 1938; II. wiceprezes i przewodniczący komitetu dla obchodów sokolich i narodowych — dh Władysław Kut; sekretarz i chorąży — Jan Tadeusz Nowakowski; zastępca jego Jan Łuczkiewicz, naczelnik Ludwik Fedorowski; skarbnik — Kleofas Tadeusz Zagórski, zastępca skarbnika Edward Olszaniecki; gospodarz — Ludwik Lange, jego zastępca Roman Flis, techniczny zastępca inż. Roman Rogowski; przewodnicząca wydziału sokolic — Stefania Chylewska, zastępczyni bibliotekarza — Czesława Skrabska; delegat do oddziału konnego — dr. Karol Skrowaczewski; delegat do oddziału sokolic i do naczelnictwa — Roman Kwiatkowski; doradca prawny — dr. Marian Szpila, tudzież członkowie Jan Blicharski, Mieczysław Nechay, Maria Opieńska, Marcin Prugar, Zofia Szczepanowska i naczelniczka Zofia Wandyczowa.

Wielki romans Marleny Dietrich

Z Hollywood, miasta iluzji i... plotki, nadchodzą do nas wiadomości, o rzekomym wielkim romansie słynnej „gwiazdy" Marleny Dietrich z bohaterem filmu „Mayerling", Charlesem Boyer.

Jeden z najbogatszych producentów hollywoodzkich postanowił zrobić wszystkim niespodziankę. „Wypożyczył" on Marlenę Dietrich do jednego filmu, podpisał jednocześnie paroletni kontrakt z Charlesem Boyer i... oznajmił urbi et orbi, że rozpoczyna realizację filmu, w którym wystąpią po raz pierwszy razem: Marlena i Boyer!

W Hollywoodzie zawrzało jak w ulu. Setki dziennikarzy usiłowało dostać się do Marleny Dietrich, w nadziei, iż wielka gwiazda zdradzi się ze swego afektu do francuskiego artysty, lecz bezskutecznie. Wkrótce po tym ekspedycja filmowa, pod kierunkiem reżysera Ryszarda Bolesławskiego, udała się na pustynię Saharę, udali się pozostali artyści, występujący w tym obrazie: — Józef Schildkraut, C. Aubrey Smith, Basil Rathbone i wiedeńska tancerka Tilly Losch.

Przez kilka tygodni ekspedycja bawiła na piaskach Sachary. Jakie sceny natury osobistej rozgrywały się między Marleną Dietrich a Boyerem, to pozostaje dla nas tajemnicą. Jedna rzecz przedostała się do opinii publicznej w Ameryce: po powrocie ekspedycji, wynikły dwa skandale małżeńskie. — Dr. Sieber „zrobił scenę" swej żonie Marlenie Dietrich, a Pat Paterson, mężowi Boyer'owi. Najlepiej zarobiła na tym wytwórnia, gdyż te kłócące się małżeństwa zareklamowały jej film „Ogród Allacha", którego premiera odbędzie się w dniu 29 b. m. w kinoteatrze Apollo.

— MAGAZYN POSCIELI R. DRZAŁA. Lwów, Chorążczyzny 5, poleca kołdry, materace, przerabia kołdry po 4 zł., materace po 6 zł., przyjmuje pierze do prania, tel. 294-81. 1340

— POGADANKA SPORTOWA. Red. Tadeusz Przybylski wygłosi przez radio w poniedziałek, o godzinie 13.40 aktualną pogadankę p. t. „Rozpoczynamy sezon lekkoatletyczny we Lwowie".

— CHÓR KS. GIEBUROWSKIEGO W RADIO. Chór Katedralny pod dyr. ks. Gieburowskiego, jest nie tylko najlepszym chórem kościelnym w Polsce, ale należy do najlepszych europejskich zespołów wokalnych tego rodzaju. — O godzinie 20.15 znakomity zespół wykona dla radiosłuchaczy dzieła wielkich mistrzów włoskich: Palestriny i Vittorii oraz dwa utwory Deak Bardosa.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Generał Wieczorkiewicz — Przemyśl, — Kieszkowski Bohdan, docent Uniw. — Warszawa, Kociubka Michał, asesor notarialny, — Brzeżany, Salpeter L., aptekarz — Kraków, Apte Maria — Kraków, Dr. Schwarzbart H., adwokat — Kraków. Inż. Jordański Abram — Białystok, Dutkiewicz Maria, nauczycielka — Psary Janowski Jan, urzędnik Bereza - Kartuska, Joszt Mieczysław, student — Słońsko, Dr. Mazurek Adam, notariusz — Krosno, Dr. Koeppe Władysław, lekarz — Dubno, Paszkiewiczowa Helena, żona Pułk. — Tarnopol, Prezydent Nowakowski Stanisław — Nowy Sącz, Zajdel Zdzisław, urzędnik — Monasterzyska, Dr. Grines Aleksander — Kraków, Walakowski Józef, urzędnik — Gdynia, Kaduszkiewicz Andrzej, aplik. sądowy — Wilno, Branicki Zygmunt, aplik. adwok. — Zamość, Rottenberg Józef, przemysłowiec — Brody, Florecki Stanisław, asesor sądowy — Warszawa, Dr. Moldauer I., adwokat — Stryj, Wąsowicz Henryk, podprokurator — Łódź, Kowalewski Michał, asesor sądowy — Warszawa, — Popławski Alfons, aplik. sądowy — Toruń, Pawłowicz Jerzy, aplik. notarialny — Radymno, Tarnowska Urszula, wł. dóbr — Wróblińce, Zaręski Jan, asesor sądowy — Kraków, Teryasz Tomasz, asesor sądowy — Kraków, Schmidt Adolf — Brzozów, Kobyłecki Julian, asesor notarial. — Sambor, — Wiewiorowski Jerzy, asesor notarj. — Kraków, Inż. Freider Władysław — Katowice.

TRZECH NIELETNICH UCIEKINIERÓW.

(z.) W sobotę 20 b. m. z Zakładu Opieki nad Dzieckiem przy ul. Kadeckiej 30, około godz. 11-tej przed południem zbiegło dwóch chłopców, a to: Kut Franciszek, lat 10 i dziesięcioletni również Karol Życzyński. Za nieletnimi zbiegami wdrożono poszukiwania.

Nie z Zakładu, lecz z domu rodzinnego zbiegł w nieznanym kierunku Mieczysław Daszyński, uczeń szkoły powszechnej (Sapiehy 5) lat 13. Uciekinier ma włosy blond, oczy niebieskie, nos proporcjonalny, ubranie szare, płaszcz granatowy i beret tego samego koloru.

ODNALAZŁA SIĘ SKRADZIONA MASZYNA DO PISANIA

(z.) W związku z kradzieżą maszyn do pisania na szkodę Zw. Harcerstwa Polskiego, przy ul. Kurkowej 12, komisariat IV, w toku dochodzeń przytrzymał jako sprawców tej kradzieży Jarosza Agita, krawca, Jarosza Czesława, bez zajęcia, oraz Jaroszową Annę, wszystkich zam. Stefczyka 17, u których w czasie rewizji zakwestionowano 2 maszyny do pisania oraz szereg innych rzeczy podejrzanego pochodzenia.

SINY KAMIEŃ JAKO ŚRODEK SAMOBÓJSTWA

(z.) W nocy z soboty na niedzielę 22-letnia Katarzyna Kozakówna zam. na Zniesieniu (l. Monopolowa) w celachu samobójczych napiła się rozpuszczonego w wodzie sinego kamienia. Zawezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego po udzieleniu desperatce pierwszej pomocy polecił ją odstawić do szpitala.

Powodem rozpaczliwego kroku — niesnaski rodzinne.

— WALKA ZE STARZENIEM SIĘ. We wtorek, dnia 23 b. m. o godzinie 19.30 w sali Miejskiego Muzeum Przemysłowego, mówić będzie na temat „Higiena i sport w walce ze starzeniem się" p. Prym. Dr. J. Selzer.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W ROKU 1937, od dnia 21-go do dnia 27 marca, mają następujące apteki dyżury nocne:

1. Mr. A. Aszkenazego ul. Żółkiewska 4,
2. Mr. K. Augensterna, ul. Krasickich 20.
3. Mr. F. Barszaka, ul. Łyczakowska 155.
4. Dr. M. Beisera i S-ki, ul. Legionów 23.
5. Mr. A. Braunsteina, — Zniesienie. —
6. Mr. F. Dewechego, ul. Słowackiego 12.
7. Mr. W. Dobrzańskiego, Akademicka 2.
8. Mr. A. Ehrbara, ul. Łyczakowska 3.
9. Mr. J. Glatzel, ul. Na Bajkach l. 23.
10. Mr. O. Hellmana, ul. Kopernika 23.
11. Mr. K. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1.
12. Mr. J. Kwartnera, Zamarstynowska 54.
13. Mr. H. Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83.
14. Mr. T. Łazowskiego, ul. Gródecka l. 81.
15. Mr. H. Messuty, ul. Król. Jadwigi 31.
16. Mr. J. Mundówny, Bogdanówka l. 67.
17. Mr. M. Oberlaendera, ul. Piekarska 33.
18. Mr. W. Sarkisiewicza, Zyblikiewicza 14.
19. Mr. L. Sładowskiego, ul. Halicka l. 19.
20. Mr. K. Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26.
21. Dr. S. Stenzla, plac Mariacki l. 8.
22. Mr. M. Terleckiego, ul. Grodzickich 2.
23. Mr. K. Dülla, ulica Piłsudskiego l. 14.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Colosseum: „Jestem niewinny", Grażyna: „Przerwana melodia", Palace: „Prawo do szczęścia".

BRZOZÓW. Goplana: „Wyprawy krzyżowe' i „Gabinet figur woskowych".

BUCZACZ. Palace: „New-York — San Francisco".

CZORTKÓW. Casino: „Awantura amerykańska" i film plastyczny.

DROHOBYCZ. Sztuka: „Jedna z tysiąca", Wanda: „Vanesa".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Wierna rzeka", Palace: „Daj mi twe serce", Sokół: „Moja gwiazdeczka".

KAMIONKA STRUM. Apollo: „Zbieg z Jawy".

KOŁOMYJA. Mars: „Wiedeń szaleje", Gwiazda: „Jak wam się podoba".

LUBLIN. Apollo: „Wielka miłość Beethovena", Corso: „Droga do sławy" i „Intryga", Gwiazda: ‚Golgota' i ‚Salve Regina', Rialto: „Potępieniec" i Pat i Patachon. Venus: „Carewicz" i „Nie odchodź ode mnie", Stylowy: „Królowa dżungli".

PODHAJCE. Sokół: „Chińskie morza".

PRZEMYŚL. Olimpia: „Zapomniane twarze", Fotoplastikon: „Boston".

RZESZÓW. Apollo: „Samochód 99", Henryka: „Wierna rzeka", Muza: „Zapomniany człowiek".

SĄDOWA WISZNIA. Apollo: „Sen nocy letniej".

STANISŁAWÓW. Teatr: „Madame Sans Gene", Casino: „Szatański cow-boy", Olimpia: „Anthony Adverse", Urania: „Sam Dodsworth", Ton: „Suzy", Warszawa: „Noc przed bitwą".

STRYJ. Apollo: „Maria Baszkircew" i „Dzikie ścieżki".

USTRZYKI DOLNE. Promień: „Sing-Sing".

Teatr Pokucko-Podolski:

KAMIONKA STRUM. Popoł. „Chory z urojenia", wiecz. „Woźny i minister".

22. 3. CHODORÓW. Popoł. „Chory z urojenia", wiecz. „Woźny i minister".

RADZIECHÓW. Popoł. „Chory z urojenia", wiecz. „Woźny i minister".

Z Borysławia

ECHA GŁOŚNEGO PROCESU KARNEGO BORYSŁAWSKIEGO. Przed paru dniami donosiliśmy o wyroku w głośnym procesie karnym, w którymto inż. Roman Machnicki oskarżał p. Pawła Wójcikowskiego o zniesławienie publiczne. W uzupełnieniu tej wiadomości podajemy, że zarzuty skierowane przeciw p. inż. R. Machnickiemu, okazały się zupełnie bezpodstawne i Sąd po przeprowadzonej rozprawie skazał p. Wójcikowskiego na 4 miesiące więzienia z zawieszeniem odbycia kary na 2 lata. Jak z wyroku wynika kampania prowadzona przez pewną grupę przeciwko inż. R. Machnickiemu okazała się zupełnie bezpodstawną.

Z Jarosławia

AKADEMIA KU CZCI MARSZ. ŚMIGŁEGO-RYDZA. Staraniem Komitetu Obywatelskiego odbyła się uroczysta akademia w sali „Domu Żołnierza". Po odegraniu uwertury „Polonia" Wagnera przez orkiestrę wojskową, piękne przemówienie o dotychczasowej działalności Marszałka dla rozwoju potężnej Rzeczpospolitej, wygłosił inż. Broniewski, po czym chór szkoły handlowej pod dyr. p. Paraniaka odśpiewał kilka pieśni. Następnym punktem akademii był występ znanej pianistki p. Grossowej, która wykonała szereg utworów Chopina. W drugiej części wystawiono inscenizację pióra p. dyr. Nartowskiej Lidii p. t.: „Na starą nutę", wykonaną nadzwyczaj udatnie przez młodzież szkół średnich, przy współudziale absolwenta gimn. p. Straussa Stefana. Wśród wykonawców na specjalne wyróżnienie zasługują panie: Banachówna i Jaroszyńska, panowie: Strauss. Kędzierski i Kozłowski. Nad całością czuwali pp. Nartowska, Nowakowska, Ostapiuk i Hnatiuk. (AB).

19. MARCA W JAROSŁAWIU. Ku uczczeniu pamięci Pierwszego Marszałka Polski Piłsudskiego Józefa odbyły się dnia 19. marca w świątyniach wszystkich wyznań uroczyste nabożeństwa żałobne.

Z Drohobycza

NOWY ZARZĄD. Onegdaj odbyło się zebranie Rodziny Urzędniczej w Drohobyczu, na którym to wybrano nowy zarząd ze starościną Wehrsteinową na czele.

ARESZTOWANIA. Policja dokonała około 80 aresztowań wśród elementu destruktywnego na terenie tak Drohobycza jak Borysławia. Wśród aresztowanych znalazło się kilka osób ze sfer inteligencji.

ODCZYT. Staraniem Ligi Morskiej i Kolonialnej odbył się onegdaj odczyt pt. „Od morza do kolonij".

BUDŻET WYDZIAŁU POWIATOWEGO W DROHOBYCZU. Wydział Powiatowy w Drohobyczu uchwalił na ostatnim posiedzeniu pod przewodnictwem starosty Mgr. Wehrsteina budżet Wydziału Powiatowego na rok 1937. Budżet przewiduje na wydatki zwyczajne 466.017 zł. 28 gr., na wydatki nadzwyczajne 218.800 zł. (z tego 181.000 na budowę dróg).

NOWY ZARZĄD P. C. K. W DROHOBYCZU. Na odbytym zebraniu dokonano wyboru nowego zarządu w skład którego weszli: prezes inż. Dubik, wiceprezes dr. Kwaśniewski i dr. Lahociński, sekretarz: Bitnerowa, zastępca: Denasiewicz, skarbnik: Ornizowski.

Z Rzeszowa

UNIESZKODLIWIENIE GROŹNYCH BANDYTÓW. W roku 1933 z więzienia Sądu grodzkiego w Nisku zbiegło 10 więźniów śledczych, między nimi dwaj niebezpieczni bandyci Adam Tyburski i Franciszek Majdański, karani wieloletnim więzieniem za dezercję i napady rabunkowe. Obaj bandyci uzbroili się wkrótce w broń i dokonali szeregu kradzieży z bronią w ręku a nawet w jednym wypadku Tyburski zranił ciężko N. Furmankównę. Obecnie zostali skazani Tyburski na 3 lata a Majdański na rok więzienia.

MENNICA W STODOLE. W czasie obławy w Lipowcu, posterunkowi natknęli się w stodole u Szkótników na dwóch śpiących tam osobników, obok których leżały różne przyrządy, jak matryce, pilniki, stopy metalowe oraz cały szereg przedmiotów potrzebnych do wyrabiania fałszywych monet kruszcowych. Śledztwo wykazało, że osobnicy — a to Jakub Paluszek i Franciszek Otto nabyli właśnie wyżej wymienione narzędzia i otrzymawszy zezwolenie od Stanisława Skrótnika, rzeczy te w stodole i piwnicy u niego przechowywali, ponadto w piwnicy urządzili kuźnię do przetapiania metalów.

Wszyscy trzej stanęli przed sądem okręgowym w Rzeszowie .Do winy się nie poczuwali utrzymując, iż mieli jedynie zamiar wyrabiać zapalniczki. Wyniki przewodu sądowego wykazały bezpodstawność ich tłumaczeń, wobec czego zostali skazani Paluszek i Otto po półtora roku więzienia, a Szkótnik na rok więzienia.

6 MIESIĘCY WIĘZIENIA ZA KUPNO 20 DOLARÓW. Niejaki W. Krawiec z Woli Raniżowskiej został skazany przez Sąd okręgowy w Rzeszowie na 6 miesięcy więzienia za kupno 20 dolarów.

Ze Stanisławowa

ZORGANIZOWANIE OBWODU ZW. HARCERSTWA POLSKIEGO W STANISŁAWOWIE. W sali bibliotecznej Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie odbyło się organizacyjne zebranie Zarządu Obwodu Związku Harcerstwa Polskiego, który działalnością swoją obejmować będzie całe województwo stanisławowskie. Na zebraniu tym Zarząd Obwodu ukonstytuował się następująco: przewodnicząca: p. wojewodzina Aleksandra Pasławska, zast. przewodn.. p. nacz. Kazimierz Sambor, skarbnik: p. mjr. Kazimierz Lorenz, sekrtarz. p. mgr. Wacław Muszyński, kierownik obwodowy p. mgr. Jan Musiałowicz, hufcowa obwodowa: p. Anna Sadowska, hufcowy obwodowy: p. Zdzisław Bałabuszyński.

ZŁÓŻ GROSZ NA F. O. N.!

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Dr. Klaudiusz Hrabyk.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów. ul. Zimorowicza 15.